Goniec Codzienny

Wilno
PIĄTEK
22 maja 1942 r.
Nr. 259
Cena w Wilnie 5 fen.

Bitwa w rejonie Charkowa trwa

Zniszczono dalsze 63 bolszewickie czołgi. — Znów dniem i nocą bomby na Maltę. W czasie od 11 do 20 maja zestrzelono 151 samolotów brytyjskich.

Z Kwatery Głównej Führera, 21 maja.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Bitwa w rejonie Charkowa trwa w dalszym ciągu. Ataki nieprzyjacielskie wspierane silnymi grupami czołgów odparto z ciężkimi stratami dla przeciwnika. Zniszczono dalsze 63 nieprzyjacielskie wozy pancerne. Silne zespoły lotnictwa skutecznie uczestniczyły w walkach lądowych.

Również w rejonie na południowy wschód od jeziora Ilmen odparto ataki nieprzyjacielskie ze stratami dla przeciwnika.

9-ta dywizja przeciwlotnicza zniszczyła w walkach w rejonie wokół Charkowa do dnia 20 maja 107 nieprzyjacielskich czołgów. 190-ty pułk przeciwlotniczy zniszczył na Wschodzie kolejno 101, a 11-ty oddział 12-go pułku przeciwlotniczego—100 czołg.

Na wyspie Malta w ciągu dnia i nocy obrzucono bombami lotniska nieprzyjaciela.

U południowego wybrzeża Anglii uszkodziły lekkie samoloty bojowe w ciągu dnia 1 statek handlowy średniej wielkości.

W czasie od 11 do 20 maja straciło lotnictwo brytyjskie 151 samolotów. W tej liczbie 36 nad Morzem Śródziemnym i w Afryce Północnej. W tym samym czasie zginęło w walce przeciwko Wielkiej Brytanii 42 własne samoloty.

Porucznik Reichwald zniszczył w dniu 18 maja z ciężkiego działa przeciwlotniczego w kilku minutach 6 z pośród atakujących czołgów bolszewickich, i osiągnął w ten sposób w kampanii wschodniej swe nowe zwycięstwo, niszcząc z kolei 27 czołg.

BERLIN. (DNB). Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych komunikuje w uzupełnieniu do wczorajszej wiadomości o ataku lekkich niemieckich samolotów bojowych na angielskie wybrzeże południowe: Zaraz po godz. 20 w poniedziałek przeleciały lekkie samoloty bojowe za Kanał i zaatakowały głębokim nalotem dworzec kolejowy w Bryghton. Hala dworca, w której zaobserwowano stojące w pogotowiu dużo pociągów, otrzymała kilka celnych trafień bomb. W jednej fabryce, położonej we wschodnim przedmieściu Brighton wybuchły bomby w zakładach fabrycznych. Zawaliły się trzy kominy. Po tym ataku, trwającym tylko kilka minut, wróciły lekkie niemieckie samoloty bojowe bez uszkodzeń do swego portu ojczystego.

BERLIN. (DNB). Niemieckie samoloty bojowe zatopiły wczoraj na froncie Morza Lodowatego statek handlowy o 4.000 ton pojemności. Podczas ataków na statki w porcie Murmańskim myśliwce, towarzyszące atakom niemieckich samolotów bojowych zestrzeliły w ciągu zaciętych walk powietrznych dwanaście nieprzyjacielskich samolotów typu Hurricane.

Załamanie się ofensywy Timoszenki

BERLIN. (DNB). Rozpoczęte w obrębie Charkowa niemieckie kontroperacje posunęły się o tyle naprzód, że już obecnie można mówić o zupełnym załamaniu się ofensywy Timoszenki. Poinformowane osoby wojskowe podają na podstawie ostatnich komunikatów z frontu, że rosjanie, pomimo wprowadzenia do akcji masy wojsk, nietylko nie osiągnęli swego najbliższego celu operacyj — Charkowa, ale że ich armia czołowa może być uważana przez oddziały niemieckie i sprzymierzone za niezdatną do działań wojennych. W tym czasie armia czołowa bolszewicka została silnie starta.

Jak się wydaje, fakt ten nie jest przez przeciwnika niedoceniany, gdyż ostatnie komunikaty frontowe sowieckie, wbrew wiadomości o zwycięstwie z dni poprzednich, są pełne rezerwy.

Wilno, 20 maja 1942.

Bestialskie zamordowanie

niemieckiego oficera oraz dwóch niemieckich Sonderführer'ów

19 maja 1942 w godzinach porannych niedaleko miasta Święciany, uzbrojona banda, składająca się z około 10 osób, urządziła napad na niemiecki samochód osobowy, jadący w sprawach służbowych. Jadący samochodem niemiecki starszy porucznik oraz dwaj niemieccy Sonderführer'zy zostali w bestialski sposób zamordowani a następnie obrabowani. Sprawcom udało się zbiec do pobliskiego lasu.

Jak wykazało śledztwo, które natychmiast przeprowadzono, nieludzki ten czyn mogły popełnić tylko elementy bolszewickie razem z radykalnymi elementami polsko - rosyjskimi, które ukrywała tamtejsza ludność.

Jako kara za bezecny zamach oraz udzielanie pomocy musiały być zastosowane daleko idące środki odwetowe.

Gwałtowna krytyka w Londynie

SZTOKHOLM. Atak na krążownik „Prinz Eugen" dał powód do podjęcia w Londynie ponownej krytyki niedostatecznego uzbrojenia w prowadzeniu wojny morskiej. Że nie udało się zatopienie krążownika, należy podobno przypisać brakowi samolotów torpedowych i małej sile działania torped. Torpedy miały podobno zbyt mały kaliber i za małą siłę wybuchową.

Pewne koła brytyjskie, od dawna wymagające zaopatrzenia angielskiej broni powietrznej w bombowce nurkujące, znowu się denerwują. Wykazują one, że nie ma sensu trzymać się 18-calowego kalibru torped, gdy się ma dość wiele dowodów, że nie mogą one przebić płyt pancernych statków niemieckich.

Proces w Ankarze

ANKARA. (DNB). W rozprawie sądowej w związku z zamachem bombowym na ambasadora niemieckiego, domagał się dzisiaj prokurator dla obydwu oskarżonych Turków Sulejmana i Abdurrahmana karę śmierci, a dla oskarżonych obywateli sowieckich Pawłowa i Korniłowa — zastosowania paragrafów tureckiego kodeksu karnego, przewidujących karę więzienia od 15 — 20 lat, „za uczestnictwo w obmyślanym dokonaniu zamachu na życie osoby trzeciej". Wywody prokuratora trwały 4 godziny. Sąd zdecydował odroczyć rozprawę do dn. 3 czerwca.

Do czego używa się krajowców

BANGKOK. (DNB). Mówca tutejszej hinduskiej rady narodowej wskazał w dzisiejszym komentarzu radiowym, że odwrót generała Alexandra z Burmy był chroniony przez oddziały Gurków. Mówca zaznaczył, że fakt ten jeszcze raz jest przykładem, w jak tchórzliwy i bezwzględny sposób używają Brytyjczycy tak zwanych krajowców.

Zatopione okręty

BERLIN. (DNB). Dwa amerykańskie parowce handlowe o 5.000 i 7.243 ton poj. br. zostały storpedowane niedaleko od amerykańskiego wybrzeża wschodniego. Obydwa statki zawierały ładunki surowców i były przeznaczone dla portów amerykańskich. Zatopienie tych statków zostało potwierdzone zeznaniami pozostałych przy życiu, którzy wylądowali w pewnym porcie Zatoki Meksykańskiej, tak że ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych musi teraz przyznać się do tej straty. Ci pozostali potwierdzają stratę tankowca kanadyjskiego o 12.000 on wyporności „Calgarolite", lecz admiralicja brytyjska milczy.

BERLIN. (DNB). Stratę prawie 12.000-tonowego statku - cysterny „Calgarolite"—przemilczała do dnia dzisiejszego admiralicja brytyjska. Obecnie, dzięki zeznaniom uratowanych członków załogi, istnieje dowód, że już w dn. 9. V. padł ten tankowiec ofiarą ataku łodzi podwodnej na wysokości wschodniego wybrzeża Ameryki i zatonął. Członkowie jego załogi, którzy złożyli te zeznania, wylądowali obecnie w porcie Chetumal.

SAIGON. (DNB). Wielkie miasto indyjskiej prowincji Assam, Manipur, zostało w niedzielę ponownie zaatakowane przez japońskie eskadry lotnicze. Szkody wyrządzone w wojskowych obiektach miasta są znaczne. Pole startowe lotniska niedaleko miasta uległo ciężkiemu uszkodzeniu, zniszczono przy tym sie dem na ziemi stojących samolotów nieprzyjacielskich konstrukcji amerykańskiej.

Nacisk

BERLIN. (DNB). Za pomocą rozgłośni kanadyjskiej b. norweski król Haakon oświadczył między innymi że Norwegia nadal walczy, prowadząc wojnę przeciw Niemcom.

Podał on także, iż norweska flota handlowa również swym wysiłkiem wspomaga wspólną akcję wojenną przeciw Niemcom. Tego rodzaju deklaracjom przeciwstawia się w Berlinie potwierdzone przez naocznych obserwatorów fakty, że wielu obecnie mieszkających w Stanach Zjedn. względnie tam przemyconych marynarzy norweskich najbrutalniejszymi metodami zmusza się do tej wychwalanej przez b. króla „wspólnej akcji". Jak podają sprawozdawcy niemieccy przybyli ze St. Zjedn. szwedzkim okrętem dyplomatycznym do Lizbony — amerykańska demokracja stosuje brutalność także względem swych t. zw. „sprzymierzeńców".

Setki marynarzy, wśród nich nie brak Norwegów, na Ellis Island traktowano w sposób równie ohydny jak obywateli niemieckich, ponieważ stale odmawiali wyjazdu na morze dla interesów amerykańskich.

Żydzi uczestniczyli w zamachach

PARYŻ. (DNB). Według doniesienia komendanta Wielkiego Paryża, zastrzelono pięciu żydów z obszarów wschodnich w związku z zamachem przeciwko pewnemu wojskowemu niemieckiemu. Wyjaśniono, że w różnych zamachach przeciwko wojskowym niemieckim uczestniczyli żydzi ze wschodu. Na wypadek, gdyby sprawców nie można było ująć po pewnym czasie, są zamierzone dalsze środki represyjne.

REICHSMINISTER ROSENBERG W KOWNIE

Zakończenie podróży inspekcyjnej

Reichsminister dla zajętych obszarów wschodnich, Reichsleiter Alfred Rosenberg przybył wczoraj do Kowna na jednodniowy pobyt. O godz. 9 z rana Reichsminister Rosenberg, będąc w towarzystwie Reichskommissar'a Lohse, został powitany na dworcu kolejowym w Kownie przez Generalkommissar'a Dr. von Renteln'a. Z dworca udał się Reichsminister ze swą świtą na cmentarze bohaterów na Szańcach i przy prospekcie Witolda, gdzie Reichsminister i jego świta złożyli wieńce na grobach zabitych niemieckich i litewskich żołnierzy. Poza tym pojechał Reichsminister w ściślejszym kole swej świty do szpitala wojskowego w Kownie, gdzie przemówił do rannych. Następnie zwiedzono kowieńskie muzeum wojskowe.

O godz. 12 odbyło się w Domu Niemieckim przyjęcie, na którym Generalkommissar Dr. von Renteln przedstawił Reichsministrowi Gebietskommissar'ów, szefów niemieckich urzędów cywilnych i wojskowych i ich najbliższych współpracowników. Następnie odbyło się przyjęcie litewskich radców generalnych, również przedstawionych Reichsministrowi przez Generalkommissar'a. Przy tym nastąpiła wymiana krótkich przemówień. Po przyjęciu odbył się wspólny obiad.

Po południu odbył Reichsminister Rosenberg z małą grupą swego otoczenia jazdę statkiem parowym po Niemnie do Kulautuwy. Wieczorem był obecny Reichsminister na przedstawieniu baletu „Coppelia" w kowieńskim teatrze miejskim. Około północy opuścił gość miasto Kowno.

UROCZYSTE POWITANIE.

Zakończenie podróży inspekcyjnej Pana Reichsministra dla zajętych obszarów wschodnich Reichsleiter'a Alfreda Rosenberg'a, który zwiedził trzy kraje bałtyckie Kraju Wschodniego — przyprowadziło go do Kowna.

KOWNO OZDOBIONE FLAGAMI.

Już w przeddzień, w godzinach wieczornych, ukazały się na budynkach miasta pierwsze sztandary, zaś w dniu powitania powiewały wszędzie chorągwie ze swastyką, obok barw litewskich. Zabrzmiała muzyka i nadeszła kompania honorowa. Dworzec kowieński jest uroczyście ozdobiony zielonymi wieńcami i wolnościowymi barwami Wielkich Niemiec. Za kilka minut wybije dziewiąta. Nadjeżdża Komisarz Generalny Dr. von Renteln i udaje się w szczupłym gronie do salonowego wagonu specjalnego pociągu Reichsministra, aby go powitać w wagonie. Za kilka minut ukazuje się Reichsminister Rosenberg w drzwiach wagonu, a za nim Reichskommissar Lohse. Z Reichsministrem przybyli do Kowna: Stały zastępca Reichsministra, Gauleiter Dr. Meyer, Ministerialdirektor Dr. Leibbrandt, Gauleiter — zastępca i Reichsschulungsleiter der NSDAP. Schmidt, szef prasowy ministra Major Cranz, Abteilungsleiter Dr. Kleist. Oberbereichsleiter Malletke, S. A. — Standortenführer Dr. Marguart, S. A. — Standortenführer Dr. Koeppen, Oberregierungsrat Dr. Labs, Dr. Mittag, Hauptmann Lorenz. Adjutant Gauleitera Dr. Meyer'a Ahnefeld.

Reichsminister kroczył wolno w kierunku wyjścia z dworca, w towarzystwie Generalnego Komisarza. Na bocznym torze zatrzymał się ... wojskowy pociąg transportowy; żołnierze w szarych mundurach ... skupili się przy drzwiach i oknach, witając Ministra. Przy wyjściu z dworca stała grupka młodzieży w strojach narodowych litewskich: dwoje dziewcząt i młodzieniec. Dziewczęta pozdrowiły Reichsleitera Rosenberg'a w imieniu uwolnionego narodu litewskiego i podały mu kwiaty, natomiast młody Litwin, starym obyczajem narodowym, podał mu chleb i sól. Hasła komendy zabrzmiały poprzez plac dworcowy. Kompania honorowa sprezentowała broń, zaś Pan Reichsminister Rosenberg przy dźwiękach marsza przeszedł przed frontem.

PRZY MOGIŁACH BOHATERÓW.

W kilka minut później udał się szereg pojazdów, wiozących gości w kierunku cmentarza wojskowego, następnie zaś był zwiedzony drugi cmentarz wojskowy przy ulicy Witolda w Kownie.

U RANNYCH.

Pozdrowienia Reichsministra dotyczyły nietylko zmarłych bohaterów. Leżał mu na sercu zaszczytny obowiązek odwiedzenia żywych bohaterów, którzy złożyli swe zdrowie i krew na froncie w walce o los Europy. Wobec tego odwiedził jeszcze rannych w wojskowym szpitalu w Kownie i zaniósł im pozdrowienia i wyrazy wdzięczności z Ojczyzny. Następnie udał się Reichsminister wraz ze swym otoczeniem do Kowieńskiego Muzeum Wojskowego, w celu dokładnego obejrzenia jego zbiorów.

PRZYJĘCIE U REICHSMINISTRA.

Około południa przyjmował Reichsleiter Rosenberg w pięknie ozdobionych salonach Niemieckiego Domu wybitniejsze osobistości z pośród niemieckich władz cywilnych i litewskiego samorządu. Podczas przyjęcia panów, należących do niemieckich władz cywilnych, między którymi byli wszyscy Gebietskomisarze, Hauptleiter i Abteilungsleiter, powitał p. Generalkommissar Dr. von Renteln jeszcze raz serdecznie Reichsleiter'a Rosenberg'a i mówił o działalności osób, wschodzących w skład zarządu cywilnego, którzy po upływie trzech kwartałów od chwili rozpoczęcia swej pracy zostali połączeni w jedno kierownicze ciało urzędowe. Oni wszyscy spełniali nie tylko swój obowiązek, ale uważali to sobie za prawdziwą radość i szczytne zadanie, iż mogli tutaj pracować. Komisarz Generalny dziękował Panu Reichsministrowi Rosenberg'owi za jego odwiedziny w Kownie i podkreślił, iż całe miasto, a w szczególności niemieccy współpracownicy uważają te odwiedziny za specjalny zaszczyt. Na zakończenie stwierdził, iż wszyscy, wierni ideałowi Wodza i przepełnieni wysokimi myślami o narodowo-socjalistycznym światopoglądzie, które właśnie Reichsleiter Rosenberg im zaszczepił, będą oni spełniali swą dalszą pracę — albo na froncie, albo też dążąc ku osiągnięciu celów, przesuniętych na dalszą metę. Reichsleiter Rosenberg wyraził następnie swe podziękowanie Generalkomisarzowi i jego współpracownikom za pracę, prowadzoną oględnie i energicznie i w krótkich, służących jako wskazówki, słowach, przeszedł do omówienia głównych zagadnień teraźniejszości i najbliższej przyszłości. Następnie wyraził przekonanie, iż pomimo niektórych trudności uda się przeprowadzić postawione zadania, gdyż „nie ma chyba nic piękniejszego nad życie w wielkiej epoce i nad służbę jej". Ta praca, której Reichsleiter Rosenberg życzył najlepszego wyniku, przyczynia się na swym odcinku do budowania niemieckiego państwa jako podstawy nowego porządku w Europie.

WDZIĘCZNOŚĆ LITWY.

Na zakończenie przedstawił Komisarz Generalny Panu Reichsministrowi Radców Generalnych litewskiego samorządu. Pierwszy Radca Generalny Kubiliunas w przemowie powitał Reichsministra w imieniu Litwy, uwolnionej od bolszewizmu, zapewniając go o głębokiej wdzięczności narodu za walkę wyniszczającą, którą Niemcy zaczęły przeciw bolszewikom i która oddała temu krajowi wolność. W czynnej współpracy przyczyni się naród litewski do poparcia walki z bolszewizmem, aż do końcowego zwycięstwa.

Jako zewnętrzny wyraz wdzięczności uwolnionego litewskiego kraju, wręczył pierwszy Radca Generalny Geenrał Kubiliunas Panu Reichsministrowi tablicę z białego marmuru, przedstawiającą płaskorzeźbę artystycznie modelowanej głowy niemieckiego żołnierza w hełmie stalowym, pod obroną którego wieśniak litewski orze pole. Pod

(Dalszy ciąg na str. 3)

Walki na ulicach Kerczu

BERLIN, (DNB). DNB otrzymało ze sfer wojskowych następujące szczegóły zdobycia miasta Kercz: Podczas walk ulicznych w mieście i w porcie Kerczu była szczególnie czynną również niemiecka artyleria przeciwlotnicza, jak zawsze w walkach decydujących. Tuż u samego miasta zabezpieczyła grupa artylerii przeciwlotniczej za pomocą piechoty nieduże wzniesienie. Wtem zaświstały strzały karabinowe, zaszczekały karabiny maszynowe i z przeraźliwym krzykiem zaatakowali bolszewicy. Kierujący artylerią pozwolił im o zmierzchu zbliżyć się do 30 metrów. Wówczas kazał dać ognia.

Strzał za strzałem bez przerwy w nadbiegających do szturmu bolszewików, którzy zupełnie pijani ślepo wpadają w morderczy ogień. Granaty wybuchowe artylerii przeciwlotniczej wyrywają okropne luki w atakujących falach ludzkich. Bolszewicy brną literalnie wśród krwi swych zabitych. Góry martwych, rozszarpanych leżących jeden na drugim. Wciąż rzucają się bolszewicy naprzód, lecz pozycje niemieckie pozostają niewzruszone. Rozpaczliwe ataki masowe załamują się w ogniu artylerii przeciwlotniczej. Następnego ranka grupa tej artylerii zabezpiecza pierwsze posunięcie się naprzód piechoty do miasta.

Wzdłuż domów posuwają się armaty. Znienacka wybuchy: odłamki i wapno rozpryskują się w powietrzu, jedna armata przeciwlotnicza wysuwa się naprzód i posyła swe granaty w stronę nieprzyjacielskich strzelców na gniazda karabinów maszynowych na skrzyżowaniu ulic. Wznoszą się szare obłoki kurzu i nagle milknie ogień nieprzyjaciela. Ruiny i ziejące jamy wskazują na miejsce, gdzie dopiero co bolszewicy stawiali rozpaczliwy opór, dalej posuwa się w kierunkach na prawo i lewo wzdłuż kanału lekka armata przeciwlotnicza, a z nią piechota — na skrzyżowaniu ulic z przodu gwałtowny opór. Żeby móc odpowiedzieć na ogień, działo musi się przedostać przez ogień krzyżowy i trzeba go obrócić. Przykucając i sapiąc za płytami pancernymi, obsługa działa przesuwa go naprzód i obraca go. I już znowu tkwi na swym miejscu kanonier celowniczy. Ogień! Znowu pokonano sytuację krytyczną. Niszczące ataki ogniowe dokonały swego. Z rękami podjętymi do góry wychodzą bolszewicy z domów. Odrzucają oni broń. Z ich twarzy bije strach i przerażenie oraz wyraz zupełnego wyczerpania. W godzinę później również i port dostaje się w ręce niemieckie.

Imperialistyczna polityka Roosevelta
wpłynęła na stanowisko państw Ameryki Południowej

LIZBONA. (DNB). Dotychczasowy poseł niemiecki w Ameryce Środkowej Reinebeck, który przybył tu jako „wymieniony" okrętem „Drottningholm", wyjaśnił przedstawicielowi hiszpańskiej agencji EFE na pytanie dotyczące motywów zajęcia przez niektóre państwa iberoamerykańskie stanowiska nieprzyjaznego w stosunku do Niemiec, że nie istnieją żadne takie realne motywy, które mogłyby tkwić w stosunkach pomiędzy tymi państwami a Niemcami.

Po...wał między tymi państwami a Niemcami nie ma przeciwieństw gospodarczych, były stosunki zawsze przyjazne a kontrakty gospodarcze, leżące w obopólnym interesie zawsze przedstawiały się znakomicie. Powody obecnego zajęcia przez te państwa stanowiska przeciwniemieckiego tkwią w znacznej presji wywieranej przez imperialistyczną politykę Roosevelta na politykę zagr. tych państw metodą przekupstwa i wymuszeń — oświadczył poseł niemiecki. Na pytanie, jaki cel przyświeca tej polityce Roosevelta, wyjaśnił poseł Reinebeck, że Roosevelt pragnie przez stałą opiekę podporządkować całkowicie Iberoamerykę imperializmowi Jankesów, a pozatem stać się z czasem dziedzicem imperium brytyjskiego.

Wskazał on na okoliczność, że Instytut Rockefeller'a zdawna już wraz z tzw. „misjami przyjaźni" amerykańskimi pracuje w tym kierunku i że obecnie St. Zjedn. całkiem otwarcie budują swe bazy wojskowe dla ostatecznego zabezpieczenia swej hegemonii nad Iberoameryką.

Na pytanie, czy państwa iberoamerykańskie, które zajęły stanowisko wrogie Niemcom, popierają tym samym swe własne interesy, oświadczył poseł Reinebeck, iż jest głęboko przekonany, że wojna dla każdego z tych państw stanowić będzie ruinę.

Na...et przy wzmożonych potrzebach wojennych nie są St. Zjedn. w stanie przejąć produkcję iberoamerykańską, co tym mniej możliwym byłoby „à la longue". Dlatego czekają te kraje wielkie straty. Polityka neutralności mogłaby być dla tych państw o wiele korzystniejsza. Gdyż St. Zjedn. — jak zaznaczył poseł Reinebeck — to w czasach pokoju przy dalece rozwiniętej swej produkcji raczej groźny konkurent niż przyjazny odbiorca Ibero-ameryki. Poza tym państwa ibero-amerykańskie, ustępujące pod presją Roosevelta, wzięły na siebie cały ciężar odpowiedzialności dziejowej, gdyż — jak podkreślił poseł R. — kto z Rooseveltem, ten za bolszewizmem, a tym samym przeciw kulturze ludzkiej.

Nowa Europa zapamięta, które z państw Ameryki Łacińskiej było po stronie wroga.

„Sowiecki raj"

LIZBONA. (DNB). Pewien porucznik Hiszpańskiej Niebieskiej Dywizji powróciwszy świeżo z frontu wschodniego, miał w katolickim bractwie Ś-go Ludwika odczyt o swych przeżyciach. Tygodnik akcji katolickiej „Signo" ogłosił ten odczyt z komentarzem, że chodzi tu o niezaprzeczone świadectwo naocznego obserwatora niewypowiedzianej wprost nędzy panującej w Związku Sowieckim. Między innymi powiedział prelegent: Przybywszy na front wschodni, czuliśmy się jak nowocześni krzyżowcy, którzy rozpoczęli wojnę o Boga i Hiszpanię. Nikt nie uwierzyłby, jaki chaos i brak moralności zaistniały w Związku Sowieckim. 90 proc. drewnianych domów w wioskach sowieckich składa się tylko z jednej izby mieszkalnej, w której mieści się cała rodzina bez względu na ilość głów. W takiej „króliczarni" odbywają się wszelakie procesy życia gromadnego bez zachowania jakichkolwiek choć względów na higienę.

Zaduch w zimie potęguje się jeszcze ... buchającego z pieca gorąca. Więź takiej rodziny opiera się wyłącznie na zoologicznym instynkcie rozrodczym. Pojęcie „ojczyzna" jest tu czymś całkowicie obcym. Współczuć należy takiemu ludowi, odczuwającemu tylko w sposób mglisty i przytępiony wieczne idee ludzkie i religijne — i trzeba mu pomagać ku lepszej przyszłości. Jest więc koniecznym, by katolicy całego świata dowiedzieli się prawdy o „raju sowieckim". Muszą oni wiedzieć, że w owym kraju głoszenie Ewangelii jest tak samo konieczne jak w dzikich ostępach afrykańskich.

Wojska Stan. Zjednoczonych obsadziły Panamę

VIGO, 19.V. Według nadeszłych do Nowego Jorku wiadomości, w poniedziałek, została podpisana w Panamie umowa pomiędzy ministrem spraw zagranicznych tej małej republiki środkowo-amerykańskiej, a ambasadorem Stanów Zjednoczonych, przewidująca obecność sił zbrojnych północno-amerykańskich w licznych strefach obronnych Panamy i tym samym przypieczętowuje zupełne poddanie się tego państwa pod panowanie Waszyngtonu.

Podając do wiadomości publicznej tę umowę, oświadczył departament rządu Stanów Zjednoczonych: „Bezpośrednio po ataku na Pearl Harbour wypowiedziała Panama wojnę mocarstwom Osi i od tego czasu poczyniła liczne skuteczne kroki, udowadniające gotowość Panamy do natychmiastowego wzięcia na siebie odpowiedzialności, jako partnera obrony kanału zgodnie z faktem przyjaźni z roku 1936. Umowa jest nowym kamieniem granicznym, pełnym znaczenia w historii stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Panamą i tworzy ważny przyczynek do zabezpieczenia kanału i obrony zachodniej półkuli".

Zajęcie Panamy przez wojska Stanów Zjednoczonych, co obecnie zostało zadokumentowane umową, daje ostatnie stadium rozwoju spraw, z którymi napróżno usiłował walczyć energiczny prezydent Arias, aż musiał on ustąpić próbie przewrotu, uknutego z Waszyngtonem. Jeżeli słychać, że obecnie zakończone rokowania o zajęcie baz Panamy przez wojska Stanów Zjednoczonych były rozpoczęte jeszcze za czasów prezydentury Ariasa, to usunięcie tego przeciwnika północnoamerykańskiego imperializmu ukazuje się w nowym i wielce swoistym oświetleniu gangsterskich metod Roosevelta. Arias, który w swoim czasie próbował oprzeć się uzbrojeniu statków, kursujących pod sztandarem Panamy, zająłby niewątpliwie stanowisko, odpowiadające rzeczywistym interesom swego kraju — również i w sprawie baz. I dlatego musiał on opuścić swoją ojczyznę, gdyż, jak on w swoim czasie miał oświadczyć, życie jego pod naciskiem Stanów Zjednoczonych znajdowało się w niebezpieczeństwie.

Umowa z Indochinami

TOKIO. (DNB). Kompetentne władze japońskie powiadamiają, że zostały pomyślnie zakończone pertraktacje między Japonią a Indochinami francuskimi w sprawie zawarcia umowy handlowej i gospodarczej. W zasadzie chodzi o odnowienie zeszłorocznej umowy. Nie przewiduje się podania do wiadomości publicznej szczegółów umowy.

AMSTERDAM. Brytyjska służba informacyjna podaje oficjalnie do wiadomości, że został zatopiony statek pasażerski „Empress of Asia" (16.900 ton rej. br.).

Lord Gort — gubernator Malty

Od chwili, gdy lord Gort w sposób iście brytyjski nierozerwalnie związał swoje nazwisko z katastrofą pod Dunkierką, jest znana jego niechęć do centrów aktywnych działań wojennych. Jako generalny inspektor wojskowego szkolenia na Wyspie miał dość okazji do odwrócenia uwagi od przykrych wspomnień na swoją haniebną ucieczkę przez Kanał. Z końcem kwietnia 1941 objął stanowisko gubernatora w Gibraltarze.

Było to w owym czasie, gdy ten brytyjski bastion za granicami kraju macierzystego stał się szpitalem dla wszystkich śmiertelnie rannych okrętów, które ściągały do Gibraltaru z terenów wojny państw Osi we wschodniej części Morza Śródziemnego. Znaczenie Gibraltaru jako bazy kontrolującej zachodnią część Morza Śródziemnego z powodu strategii mocarstw Osi było od dawna nie tylko problematyczne, lecz i bezpieczeństwo samej twierdzy na jej najbardziej wewnętrznych wodach było podważone; dowodem tego była akcja włoskich łodzi szturmowych i samolotów torpedowych w 1941. Także wdarcie się niemieckich łodzi podwodnych do cieśniny Gibraltarskiej, które w październiku 1941 doprowadziło do zatopienia brytyjskiego krążownika i było wstępem do zwycięskich operacyj niemieckich podwodnych sił bojowych na Morzu Śródziemnym, odbyło się na oczach gubernatora Gibraltaru, lorda Gort'a.

Pełnił on swoje obowiązki na tym defensywnym posterunku przez rok, w ciągu którego pozycja Gibraltaru jako bazy zabezpieczającej brytyjską żeglugę zaopatrzeniową na Morzu Śródziemnym spadła do zera; brytyjski tonaż musiał odbywać długą wędrówkę naokoło Przylądka Dobrej Nadziei. A teraz od 10 maja 1942 John Viscount Gort siedzi sobie o 2000 km. dalej na wschód, w samym centrum wojny: na odcinku Morza Śródziemnego, któremu na imię Malta. Gwałtowność niemiecko-włoskich ataków, z powodu których jego poprzednik sir William Dobbie, dojrzał do sanatorium, zademonstrowano mu dobitnie podczas ceremonii zaprzysiężenia. Bardzo przykrą rzeczywistością stała się dla niego mowa niemieckich bomb.

Nie ma najmniejszego powodu do przypuszczenia, że lord Gort w jakikolwiek sposób wpłynie na losy Malty względnie że będzie mógł je powstrzymać. — Znalazł się znowu w młynie wojny; generał ma osobiście pecha, że musi stawić wojnie czoło na jednym z najsłabszych punktów Imperium. Rozpoczął się nowy dramatyczny rozdział w życiu żołnierskim, które w 1937 zaprowadziło lorda Gort'a ze stanowiska oficera gwardyjskiego pułku grenadierów — jako generała-porucznika i szefa wydziału — do ministerstwa wojny, którym kierował jego przyjaciel Hoare Belisha, a w tym samym roku na stanowisko szefa sztabu generalnego armii brytyjskiej. Po wybuchu wojny powierzono mu w 1939 naczelne dowództwo brytyjskiej armii polowej, a w 1940 także naczelne dowództwo brytyjskich ekspedycyjnych sił powietrznych we Francji. Dunkierka oznacza pauzę w tym życiu żołnierskim; legła ona na nim cieniem. Za „skuteczną strategię odwrotową" otrzymał wówczas od króla order Batha.

Lord Gort posiadą także i inne odznaczenie, krzyż Wiktorii z czasów wojny światowej, najwyższe odznaczenie angielskie za bohaterstwo wobec wroga. Los mu nie pozwolił udowodnić w teraźniejszej wojnie, że zasługuje na to odznaczenie. Dunkierka stała się pojęciem, które oznacza, że Anglik nie ma w ręku inicjatywy, lecz szuka zbawienia w odwrocie. Lord Gort nie koniecznie musi być tchórzem; jest po prostu ofiarą angielskiego sposobu prowadzenia wojny.

Uniknęli deportacji

TOKIO. 12 czołowych polityków burmańskich, między tym sześciu członków gabinetu, którzy dla uniknięcia wysłania przez Anglików do Indii schronili się w okolicy Mandalay, są obecnie podług wiadomości z Rangoon pod ochroną wojsk japońskich. Władze brytyjskie 20 lutego p...eniosły ich do Maymyo w północnej Burmie. Gdy 20 kwietnia groziło zajęcie Mandalay przez Japończyków, Anglicy żądali od burmańczyków, by ci udali się do Indii i tam utworzyli rodzaj gabinetu „emigracyjnego". Burmańczycy odmówili jednak temu żądaniu angielskiemu, pozostając w swym miejscu schronienia w Mandalay aż do oswobodzenia ich przez wojska japońskie dnia 1 maja.

Roosevelt już więcej nie wystarcza

BERLIN. Dzięki nowym wielkim sukcesom łodzi podwodnych tonaż, zatopiony dotychczas w miesiącu maju wzrósł do 82 statków o pojemności 480.000 brt. Tak więc udało się w niecałe 17 dni niemieckim łodziom podwodnym zniszczyć około 500.000 brt. cennego tonażu statków handlowych i cystern nieprzyjacielskich na samych wyłącznie wodach amerykańskich. Dotkliwość tej straty jest z naciskiem zaznaczona przez informację Roosevelta, udzieloną niedawno w Waszyngtonie. Od 1 stycznia 1942 podług jego zdania ogółem opuściło dotychczas 120 okrętów handlowych stocznie Stanów Zjednoczonych. Za pół miesiąca wybudowały stocznie amerykańskie tylko 120 okrętów o pojemności około 500.000 brt. wówczas gdy taki sam tonaż w niecałe trzy tygodnie został posłany na dno morza.

Nowe życie

Główną cechą charakterystyczną wszelkich poczynań w Związku Sowieckim jest 100 procentowy udział w nich wszystkich mieszkańców! W ten sposób potraktowano też współzawodnictwo socjalistyczne i wprowadzono je wszędzie: w każdym miejscu, gdzie ludzie uczyli się, lub pracowali — było współzawodnictwo socjalistyczne!

Jednocześnie zapanował również drugi obłęd, a było nim wyznaczanie „przodujących robotników". W Rosji byli jeszcze ludzie, którzy pracowali dla samej pracy i kochali swe zajęcie. Bolszewicy wykorzystali ich, nazywając ich „bohaterami pracy" lub „przodującymi robotnikami", odznaczali ich orderami, zasypywali oznakami czci i łaski. Później otrzymali wszyscy kierownicy fabryk i warsztatów rozkaz, wynaleźć w swych fabrykach takich samych „przodujących robotników", co nie było łatwym, gdyż niekoniecznie w każdej fabryce mógł być taki robotnik. Jednak tacy musieli być, więc byli! Najpierw oznaczano ich ilość, którą należało podać w sprawozdaniu, następnie wybierano ich samych, kierując się zasadą: „najlepszy z pomiędzy gorszych". Oczywiście, nie opłacano ich osobno, dostawali odznaki wartości 5 kop. — czyli blaszki miedziane...

Liczne obchody na cześć tych przodujących robotników, nieskończone posiedzenia i konferencje, odnośna propaganda, podróże delegatów, którzy się chcieli na gwałt „douczać", bezpłodne dyskusje i obrady itd. — kosztowały o wiele więcej, niż dawała praca tych robotników „współzawodnictwa socjalistycznego".

Jednemu nie można było zaprzeczyć: mózgownice robotników zostały tak dokładnie tym wszystkim zaprzątnięte, że politycy mieli naprawdę z czego się cieszyć, gdyż umysł obywatela Związku Sowieckiego jest tak zajęty, że nie pozostaje mu ani chwili czasu na samodzielne myślenie i krytykę — to właśnie jest najsilniejszą bronią tego reżimu. Oczywiście, ten środek jest krótkowzroczny i niewybredny, lecz on zaciemnia oczy narodu i nie pozwala mu widzieć ani teraźniejszości, ani przyszłości...

Taka aktywność mas jednak nie wystarczała do podniesienia produkcji w całym kraju! Należało obmyśleć coś nowego i to właśnie był „ruch stachanowski". Organizator partyjny w kopalni zagłębia Donieckiego. Diukanow, otrzymał rozkaz poprowadzenia prac przygotowawczych na swoim odcinku w ten sposób, aby nowy rekord mógł być ustalony. Jednocześnie dano mu do zrozumienia, że jego własny los zależy od dokładnego wykonania tego zarządzenia.

Wybór Diukanowa padł na zwykłego robotnika w średnim wieku, Aleksego Stachanowa, który dotąd nie odznaczał się niczym, poza tępotą wzroku, oraz stale otwartymi ustami. Stachanow ma rude włosy, niepozorną postać, dużo pije i nie umie nawet porządnie zbudować zdania. W ciągu trzech lat, które spędził na akademii przemysłu, zaledwie mógł opanować tabliczkę mnożenia...

To wszystko, co można powiedzieć o nim samym, natomiast o ruchu stachanowskim wiemy dzisiaj niejedno! Ten ruch żyje i rozwija się nadal na tej samej zakłamanej podstawie, która pozwoliła Stachanowowi ustalić swój rekord. W każdej fabryce i kopalni są robotnicy, których zadaniem jest przeprowadzanie wstępnych robót, mających na celu przygotowanie takiego „stachanowskiego" wyczynu.

Jeśli się obliczy wydatki na tych robotników i ich pracę, to widać jasno, że ruch stachanowców wogóle się nie opłaca. Stalin wyrzekł na Zjeździe stachanowców następujące cyniczne słowa: „Moi drodzy! Wyście mnie wiele nauczyli!" — od tego czasu zniżono zarobki robotników, natomiast normy pracy zostały zwiększone, więc robotnicy zarabiają mniej, niż dawniej. Natomiast powtarzają im przy każdej okazji, że ruch stachanowski wykazał, iż można pracować prędzej i lepiej, niż to miało miejsce dotychczas, więc jeśli robotnik mniej otrzymuje, to sam sobie jest winien! Ruch stachanowski obejmował wszelkie rodzaje pracy: a więc np. jakiś siwy chirurg, o światowej sławie, musiał przy pomocy swoich „opiekunów partyjnych" zastanawiać się nad tym, jak wprowadzić ruch stachanowski do swojej kliniki, przy tym młode żydziaki chciały mu być pomocne i stwierdziły jednogłośnie, iż zamiast jednej lub dwu ciężkich operacyj dziennie, należy przeprowadzać najmniej 15!

Pewien stary profesor o ogólnie znanym i sławnym na cały świat nazwisku, został zmuszony do napisania artykułu do „Prawdy" pod tytułem: „Ryzyko w medycynie".

W ten sposób ruch stachanowski otworzył wiele możliwości: aktor mógł w jednym przedstawieniu grać naraz dwie role, zaś fryzjer uczył się na gwałt sztuki golenia lewą ręką, a strzyżenia jednocześnie prawą! Natomiast strażacy nie zrozumieli, jak należy wprowadzić zasady stachanowskie do ich pracy, albowiem niepodobna gasić więcej pożarów, niż ich zauważyć można! Wytłumaczono im, że ich zadanie polega na tym, by przeciwdziałać powstawaniu pożarów, to znaczy sprawdzać urządzenia przeciwpożarowe. Ten więc będzie prawdziwym stachanowcem, kto codziennie będzie mógł przeciwdziałać przynajmniej setce pożarów!

(C. d. n.)

Dziś rozpoczyna się wydawanie kart żywnościowych

Od zachowania się ludności zależy wydajność pracy punktów rozdzielczych

Dziś wydział gospodarczo-aprowizacyjny przez swe punkty rejonowe rozpoczyna rozdawnictwo kartek żywnościowych dla ludności Wilna. Według obliczeń rozdawnictwo powinno być ukończone na 28 maja. By temu podołać, władze gospodarcze poczyniły szereg ułatwień dla ludności. Przede wszystkim każdemu z rejonowych punktów aprowizacyjnych (tych, gdzie otrzymujemy ordery na ubranie i obuwie) przydzielono po kilka dodatkowych punktów rozdawnictwa kartek. Ilość tych punktów, zależnie od liczby ludności, waha się w granicach 3—4. Przed udaniem się po odbiór kartek każdy mieszkaniec Wilna powinien zapoznać się z obwieszczeniem, wywieszonym w widocznym miejscu w „swoim" rejonowym punkcie. W obwieszczeniu tym jest wyszczególnione, które ulice jakim podlegają punktom rozdawnictwa kartek żywnościowych. Dopiero po ustaleniu do którego punktu należy nasza ulica, możemy być pewni, że nie stracimy napróżno czasu własnego i urzędnika na ubieganie się o kartki w niewłaściwym punkcie. Najpierw więc sprawdzić, po tym iść po kartki.

Aby możliwie szybko zakończyć rozdawnictwo kartek, wydział gospodarczy zarządził, że praca na punktach będzie trwała około 10 godz. Początek rozdawnictwa kartek codziennie o godz. 8 rano. Za zgodą burmistrza miasta ze wszystkich urzędów i przedsiębiorstw samorządowych ściągnięto dużą ilość pracowników, tak, że przeciętna liczba zatrudnionych w każdym punkcie wynosi 8 osób.

Uczyniwszy ze swej strony wszystko możliwe, by pójść na rękę obywatelom w sprawie jak najszybszego otrzymania kartek, władze gospodarcze oczekują od mieszkańców współpracy w należytym funkcjonowaniu punktów. Trzeba bowiem zrozumieć, że rozdawnictwo kartek jest bardzo odpowiedzialną pracą, obciążoną szeregiem formalności: na każdej wydanej kartce urzędnik musi wypisać — imię, nazwisko i miejsce zamieszkania właściciela, jego numer kolejny w kartotece mieszkańców, ponadto ten, że urzędnik podpisuje się na każdej kartce oraz stawia pieczęć. I na tym jeszcze nie koniec. Każdą wydaną kartkę należy bowiem wpisać do specjalnego wykazu, gdzie otrzymujący kładzie swój podpis.

Dużo kłopotu i niepotrzebnej straty czasu przyczyniają sami interesanci, zgłaszając się po kartki z nieodpowiednimi dokumentami osobistymi. O ile dotychczas czyniono pewne ustępstwa w tej dziedzinie i wydawano kartki na podstawie nieważnych dokumentów — teraz uznawane będą tylko i wyłącznie dokumenty prawem przepisane. Są to: 1) paszport (vidaus pasas), 2) tymczasowe zaświadczenie tożsamości, o ile nie utraciło ważności z powodu upływu terminu, na który zostało wydane; 3) dawny paszport litewski (asmens tapatybes dokumentas), też pod warunkiem, że termin jego ważności nie upłynął; 5) zaświadczenie cudzoziemca (svetimsalio liudijimas) i 6) zaświadczenie uchodźcze (karo atbegelio). Wszystkie inne dokumenty, jak np. dowody sowieckie i polskie — bezwzględnie nie będą honorowane. Co się tyczy dzieci do lat 17, to w wypadku o ile nie są one wpisane do dowodu osobistego rodziców, należy przedstawić ich metryki oraz jakikolwiek dowód, że one istotnie zamieszkują przy swej rodzinie. Temu ostatniemu wymaganiu najłatwiej zadośćuczynić przez zgłoszenie się z metryką do swego komisariatu policji, gdzie na tej metryce pieczęcią stwierdzą fakt zameldowania dziecka pod danym adresem.

Posiadanie wszystkich osobistych dokumentów w porządku ważne jest między innymi także z tego względu, że obecnie wydawane będą kartki żywnościowe różne, zależnie od wieku posiadacza. Są ich 4 rodzaje. Dzieci do lat 3-ch otrzymają kartki żywnościowe różowe, dzieci w wieku 3 — 6 niebieskie; młodzież w wieku 6 — 18 lat otrzyma kartki zielone, dorośli ponad 18 lat kartki białe.

Ponadto wydawane będą, jak zwykle, kartki mleczne dzieciom i przyszłym matkom. Będą one też 4-ch rodzajów: białe — dzieciom do lat 2-ch, różowe — dzieciom w wieku 2 — 4, niebieskie — dzieciom w wieku 4 — 6, oraz zielone — kobietom ciężarnym. Dla ścisłego ustalenia wieku dzieci konieczne jest przedstawienie metryki, lub wpisu do ważnych osobistych dokumentów rodziców, jeśli podana jest tam data urodzenia dziecka. Kobiety ciężarne przedstawić muszą świadectwa lekarskie, stwierdzające ich stan.

Po otrzymaniu kartek należy je zarejestrować w sklepach rejonowych: „Ruty", czy też „Maistprekyby" i „Pienocentrasu". Wybierać najlepiej sklep położony blisko miejsca zamieszkania, lub pracy.

Kartek żywnościowych należy bardzo strzec, gdyż otrzymanie ponownych, w wypadku zagubienia, będzie bardzo trudne.

Jeżeli funkcjonowanie któregokolwiek punktu da interesantom poważne powody do niezadowolenia — mogą oni zgłosić swe pretensje do kierownika rejonu. Należy jednak przypuszczać, że praca punktów rozdawnictwa będzie sprawna, bowiem przedsięwzięto wszystko możliwe dla należytego obsłużenia mieszkańców. Codziennie specjalni rewizorzy sprawdzać będą bieg urzędowania w każdym poszczególnym punkcie. (p)

Reichsminister Rosenberg w Kownie

Zakończenie podróży inspekcyjnej

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).

rzeźbą jest napis w języku niemieckim: „Uwolniona Litwa składa podziękowanie Adolfowi Hitlerowi".

WSZYSCY PODLEGAMY PRAWU WOJNY.

W odpowiedzi swej oświadczył Reichsleiter Rosenberg, że Generalkommissar stale go informował w ciągu ubiegłych miesięcy o stosunkach tutejszych. Powiadomił go on przy tym, w jak wielkim stopniu oddał się naród litewski swemu zadaniu. Myśmy bardzo dobrze rozumieli, ciągnął dalej Reichsleiter, jak znaczne wewnętrzne trudności są do przezwyciężenia przy ponownej odbudowie. Jakkolwiek wiemy bardzo dobrze o wszystkich troskach, lecz nie należy przy tym zapominać, że: **Gdy od narodów Kraju Wschodniego dużo się oczekuje i wiele się wymaga, to od Narodu Niemieckiego już od wielu lat wymaga się po części tyle samo, a po części jeszcze więcej. Naród Niemiecki jako całość znajduje się od wielu lat w toku olbrzymiej pracy i kroczy on z całą swą energią w obronie Państwa Niemieckiego i tym samym równocześnie w obronie innych narodów europejskich. Sądzę, zaznaczył Reichsleiter Rosenberg, że również i narody Kraju Wschodniego zrozumiały, że w tej decydującej walce, odbywającej się między Europą a mieszaniną bolszewizmu, muszą być wprzęgnięte wszystkie na prawdę rezerwy. Decydującym dla wszystkich niech będzie to, żeby cały ten udział w pracy wypływał z przekonania wewnętrznego i aby go dobrowolnie ponosić. Gdyż bez tego przeświadczenia wewnętrznego i dobrej woli — w praktyce wspólna praca byłaby trudna i efekt, do którego wszyscy dążymy, jakolwiek niezagrożony, byłby jednak nieraz zahamowany.**

Wiem, konkludował Reichsleiter Rosenberg, że Genralkommissar odniósł wrażenie z konferencji z wami, że to co już zrobiono, będzie rozwiązane jako wstęp do usunięcia z waszego kraju wszelkich skutków bolszewickich sposobów postępowania. Charakter wszystkich narodów europejskich, a tym samym i Litwinów — nie jest kolektywny.

Możecie być przekonani, że wszyscy dążą do tego, aby te zjawiska zniwelować o ile można. Dzisiaj wszyscy podlegamy prawu wojny. Im bardziej to rozumiemy, tym bardziej też wszystko przygotujemy dla służenia wielkiej przyszłości.

Styczność gości z panami z administracji cywilnej i samorządu otworzyła sposobność do ożywionych dyskusyj.

Po odbyciu po południu przez Reichsministra przejażdżki parowcem po Niemnie i obecności na przedstawieniu baletu z „Coppelii" w teatrze kowieńskim, nastąpił około północy odjazd jego. Tak się zakończyła jego pierwsza podróż lustracyjna, pełna wielkiego znaczenia dla Kraju Wschodniego.

Nowa taryfa komornego

obowiązuje od 1 maja 1942 r.

W uzupełnieniu naszego artykułu o nowej taryfie komornego z 20 b. m. podajemy wykaz stawek, obowiązujących w m. Wilnie i Okręgu na podstawie zarządzenia Reichskommissariatu z 1 maja b. r. Komorne opłaca się od powierzchni mieszkalnej, obliczonej w sposób omówiony w artykule z 20 b. m. Wilno podzielono na 3 rejony, w których obowiązują następujące stawki: w rejonie I — 33 fen., w rejonie II — 28 fen. i w rejonie III — 20 fen., za 1 mtr. kw. powierzchni mieszkalnej. Cena ta jest ceną zasadniczą, do której dolicza się pewną kwotę za wygody, znajdujące się w danym mieszkaniu. Dolicza się następującą kwotę do ceny zasadniczej: 1 mtr. kw. za instalację elektryczną 1 fen.; za instalację gazową — 2 fen.; za instalację wodociągową w mieszkaniu — 2 fen.; na tym samym piętrze — 1 fen.; za zlew w mieszkaniu — 1 fen., za zlew na tym samym piętrze — 1 fen.; za ustęp, spłókiwany wodą w mieszkaniu — 2 fen.; za ustęp, spłókiwany wodą, na tym samym piętrze — 1 fen.; za łazienkę, ogrzewaną gazem — 2 fen.; za łazienkę, ogrzewaną piecykiem — 2 fen.; za łazienkę z dopływem gorącej wody bieżącej — 2 fen.; za ogrzewanie centralne — 2 fen.; za ogrzewanie centralne w poszczególnych pokojach — 1 fen.; za windę, w mieszkaniach na 2 piętrze i wyżej — 3 fen.; za windę w mieszkaniach na wysokim parterze — 0,02 fen.; za mieszkania, położone między sutereną a strychem — 1 fen. Do ogólnej sumy komornego za mieszkania w domkach jednorodzinnych dolicza się 10 proc. Za mieszkania na mansardach (salkach) i mieszkania w suterenach odlicza się od ogólnej sumy komornego 20 proc. Za mieszkania w suterenach, położonych poniżej 1 metra od powierzchni ziemi, odlicza się od ogólnej sumy komornego 8 proc. Ogólna suma komornego wypadająca po wszystkich odliczeniach i doliczeniach wynikających z obowiązującej taryfy musi być zaokrąglona do kwoty, podzielonej przez 25 fen.

W innych miastach okręgu wileńskiego zostały wprowadzone 2 rejony z następującymi stawkami zasadniczymi: rej. I — 25 fen., rej. II — 20 fen. W ośrodkach wiejskich komorne zasadnicze wynosi 20 fen. od metra.

Za korzystanie z ogródków przy mieszkaniach dolicza się pewną kwotę do komornego. Wytyczne w tej sprawie będą podane w oddzielnych zarządzeniach Generalkommissariatu. (r).

Ogłoszenie

Dotyczy wydawania kart żywnościowych i na mleko mieszkańcom m. Wilna na czerwiec rb.

1. Karty żywnościowe i na mleko będą wydawane mieszkańcom miasta Wilna przez punkty rozdzielcze kart.

2. Karty żywnościowe dla członków rodzin otrzymują głowy rodzin lub pełnoletni członkowie tych rodzin, kwitując odbiór na liście wydawania kart.

3. Celem otrzymania karty żywnościowej należy przedłożyć ważny dowód tożsamości. Dla otrzymania karty na mleko należy przedłożyć metrykę urodzenia dziecka, dla kobiet ciężarnych — zaświadczenia lekarskie.

4. Przy wydawaniu karty żywnościowej i na mleko punkty rozdzielcze kart odpowiednio je wypełniają, wpisuje imię, nazwisko, adres i numer kolejny odbiorcy. Ponadto wydawane karty żywnościowe i na mleko winny być zaopatrzone w pieczęć Punktu Rozdzielczego i podpisane przez wydającego.

5. Karty żywnościowe i na mleko wydawane będą w terminie od dnia 22 do dnia 28 maja włącznie.

6. Otrzymane karty żywnościowe i na mleko mieszkańcy winni zarejestrować w sklepach swojego rejonu.

Niewypełnione, niezaopatrzone w pieczęć Punktu Rozdzielczego i nie zarejestrowane we właściwych sklepach karty żywnościowe i na mleko — są nieważne. Sprzedaż i kupno na podstawie takich kart żywnościowych i na mleko jest wzbroniona.

7. Każdy sklep winien prowadzić listę kupujących, do której się wpisuje: nazwisko i imię oraz adres kupującego, a także numery zarejestrowanych kart żywnościowych i na mleko. Osobom, niewciągniętym w danym sklepie na listę kupujących, sprzedaż żywności jest wzbroniona.

8. Przy wyliczaniu się kuponami ze sprzedanych towarów sklepy winny w sprawozdaniu podać także liczbę osób, wpisanych na listę kupujących.

9. W razie zmiany miejsca zamieszkania należy w ciągu trzech dni zwrócić niewykorzystane karty żywnościowe do tego Punktu Rozdzielczego, który je wydał.

10. Dla wydawania kart żywnościowych i na mleko w okresie od dnia 22 do 28 maja włącznie zostaną uruchomione punkty rozdzielcze kart, których adresy i zasięg działalności zostaną podane do wiadomości na afiszach wywieszonych przy urzędach Punktów Rozdzielczych.

Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy miasta Wilna.

Wilno, dnia 21 maja 1942 r.

Anglicy zaniepokojeni

AMSTERDAM, (DNB). Jak podaje brytyjskie biuro informacyjne, **żądał dzisiaj w Izbie Gmin poseł Hadenguest, aby Izba była bardziej szczegółowo informowana o sytuacji w Azji Wschodniej. Naród jest zaniepokojony z powodu braku jasnego wyjaśnienia kierunku, w jakim kroczy Anglia. Żądał on posłania żołnierzy i lotników brytyjskich do Australii. Churchill powinien wyrzec się kierownictwa ministerstwem obrony i poświęcić się sprawom politycznym. Wojna stała się operacją wojskową, ogarniającą cały świat, i należy ją pozostawić ministrom fachowym, a nie bezpośredniemu kierownictwu prezesa ministrów. Hore Belisha oświadczył, że obecnie w Anglii fachowcy wojskowi otrzymali wskazówki od ministrów politycznych. System ten został podobno stworzony przed „katastrofą norweską". Prawie „nieprzerwany i nieustanny szereg klęsk strategicznych nie można oddzielić od mieszania się pierwiastków politycznych, strategicznych i wojskowych w kierowanie maszyną wojenną. Ze względu na odpowiedzialność stan ten nie powinien trwać dłużej". Powołując się na trudności oddziałów brytyjskich w Grecji, na Krecie, Malajach i w Burmie, żądał Hore Belisha wyjaśnienia, kto zarządził użycie oddziałów bez odpowiedniej ochrony ze strony broni powietrznej. Hore Belisha żądał, aby fachowi doradcy wojenni albo mieli swą siedzibę w gabinecie wojennym i mieli pełnomocnictwa, albo też należałoby ich przenieść z powrotem na stanowisko podsekretarzy stanu.**

MADRYT, w maju. „Anglicy", pisze „Pueblo", „ujawniają coraz to większą sympatię dla swoich przyjaciół sowieckich. Robotnicy w Glasgow, pozdrawiając, podnoszą zaciśniętą pięść, by, jak sądzą, „uczcić przyjaciół Churchilla i Crippsa". Jednocześnie wzniesiono w Londynie wielki pomnik bohaterowi sowieckiemu Leninowi — dla uwiecznienia tej przyjaźni. Jak dotąd, Stalin się jeszcze nie zgodził na postawienie pomnika królowej Wiktorii na czerwonym placu w Moskwie. Można przypuszczać — powiada dziennik — że jest obrażony z powodu braku drugiego frontu w Europie".

Francja broni się przed żydami

PARYŻ, (DNB). Generalny komisarz do spraw żydowskich, Darquier de Pellepoix, oświadczył przedstawicielowi gazety „Cri du Peuple", że będzie energicznie stosować wydane już ustawy i że je w niektórych punktach zmieni. Punktem wyjścia traktowania żydów musi być nie zagadnienie religii, lecz rasy. Pellepoix zapowiedział zorganizowanie specjalnej policji, która będzie miała za zadanie wykrywać skierowaną przeciwko wspólnocie narodu francuskiego akcję żydów na wszystkich odcinkach życia oraz przeszkadzać jej.

Ubezpieczenie robotników rolnych

Robotnicy rolni również podlegają ubezpieczeniom społecznym i do ich zarejestrowania w odpowiednich punktach ubezpieczeniowych są obowiązani wszyscy pracodawcy. Rejestrację robotników rolnych prowadzą urzędy gminne, które również udzielają wszelkich informacyj i posiadają konieczne druki.

Pracodawcy, którzy zaniedbają tego obowiązku, będą obecnie karani, gdyż przez to krzywdzą swych pracowników. Robotnik nie ubezpieczony nie ma prawa do zapomóg chorobowych, do bezpłatnego leczenia i nie jest uważany za członka związków zawodowych, ponieważ nie płaci składek. Z tej racji robotnicy nieubezpieczeni nie będą mogli otrzymać zaświadczeń pracy, które przysługują tylko członkom związków zawodowych. (r).

OFIARY

Ogłoszona w numerze 255 „Gońca" wzmianka o ofierze złożonej przez p. Wacińską niniejszym prostuje się następująco:

„P. Bolesław Z. z Rudziszek za pośrednictwem p. Janiny Wacińskiej składa ofiarę na biedne sieroty polskie 8 RM". Na tenże cel w dniu dzisiejszym ofiarodawca przekazuje dalsze 12 RM.

Estetyka musi zejść na plan drugi

W czasie pokoju w okresie wiosennym wzywało się zawsze mieszkańców miasta do zdobienia balkonów i skrzynek przy oknach kwiatami. Obecnie należy w miarę możności wykorzystać każdy skrawek ziemi pod cele gospodarcze. W większych skrzynkach balkonowych czy okiennych uda się zupełnie dobrze wczesna czerwona rzodkiew, i pomidory, zaś w mniejszych i płytszych możemy zasiać sałatę, koper, szczypiorek. Przy odpowiednim zużytkowaniu gruntu i starannej pielęgnacji roślin, można w ten nieskomplikowany i tani sposób zapewnić sobie zieleninę w ciągu letnich miesięcy. Posiadanie takiego własnego „ogrodu warzywnego" daje prócz zrozumiałych korzyści gospodarczych tak indywidualnych, jak ogólnych, także duże zadowolenie.

Takie małe hodowle warzywne, zaspakajające choć w pewnej minimalnej części potrzeby spożywców dają w sumie poważne odciążenie na ogólnym rynku, stwarzając możność pomnożenia rezerw jesiennych. (p)

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

Nowa taryfa elektryczna

Po objęciu na obszarze całego Kraju Wschodniego zagadnień gospodarki elektroenergetycznej przez t-wo „Energieversorgung Ostland GmbH" przeprowadzi ono cały szereg inowacyj w tej dziedzinie, mających na celu racjonalne wykorzystanie miejscowych możliwości energetycznych, co da w wyniku odciążenie większych ośrodków wytwórczych przy jednoczesnym spotęgowaniu elektryfikacji całego obszaru.

Jednocześnie ustalona zostanie nowa taryfa elektryczna, oparta na zdrowej kalkulacji gospodarczej. Taryfa ta będzie się składała z podstawowej i robotniczej. Ponadto przy małym użyciu prądu zastosowana będzie specjalna taryfa minimalna: za jeden kilowat — 0,40 RM. Podobnie stworzona będzie taryfa dla przedsiębiorstw. Nowe przepisy taryfowe wejdą w życie z dniem 1 czerwca br. (p)

Od Wydawnictwa

Komunikujemy naszym czytelnikom na prowincji, że prenumerata zamiejscowa kosztuje 2 RM. miesięcznie.

Porto za wysłanie pieniędzy do „Gońca" powinno być opłacone na miejscu.

Wiadomości z dnia

PIĄTEK 22 MAJ — Julii i Heleny. Wschód słońca 4.02. Zachód słońca 20.28.

— ZAŁOŻENIE ODDZIAŁU OPIEKI NAD OFIARAMI WOJNY. W Wilnie został otwarty oddział opieki nad ofiarami wojny zarządu spraw wewnętrznych przy ul. Gedimino (d. Mickiewicza) 4, w lokalu zajmowanym uprzednio przez biuro podróży. Oddział jest czynny codziennie w godz. 9 — 13 i 16 — 18, a w soboty od 9 — 14. Na specjalne żądanie Generalkommissariatu oddział przystąpił obecnie do zbierania danych o osobach, które podczas działań wojennych w r. 1941 ucierpiały przypadkowo od broni niemieckiej. (p)

— OPRACOWYWANIE NOWEGO PLANU ZABUDOWY WILNA. Wzorem innych miast w Wilnie również została powołana specjalna komisja rozplanowania miasta, która już rozpoczęła opracowywanie generalnego planu zabudowy Wilna. Prace te ułatwia topograficzne położenie miasta, w którym ogólny pejzaż naturalny łączy się z pięknem architektury. W pierwszym rzędzie komisja ustala granice administracyjne oraz obszar miasta, wyłącza nowe dzielnice do zabudowy oraz sieć ulic. Główną troską komisji jest zapewnienie sprzyjających warunków rozbudowie miasta z zachowaniem charakteru lokalnego poszczególnych dzielnic i ochroną istniejących zabytków historycznych oraz architektonicznych. (r).

— OTRZYMUJEMY NABIAŁ NA KARTY. W okresie od 18 do 24 maja posiadacze kart żywnościowych będą mogli nabyć w sklepach rejonowych po 100 gr. masła na odcinek „masło nr. 15 M“ i po jednym jajku na odcinek „jaja nr. 1 M“. Odcinki te tracą ważność 31 maja. (p)

— WZMOCNIENIE NADZORU SANITARNEGO. W związku z odbywającym się „Tygodniem Czystości“ policja otrzymała zarządzenie zwrócenia specjalnej uwagi na zachowywanie przepisów sanitarnych przez handlarzy w sklepach, oraz w podwórkach i klatkach schodowych domów. Za brudy i niedbalstwo będą sporządzane protokuły i wnioski karne. (r).

— W SPRAWIE OPŁATY PODATKU DOCHODOWEGO. Inspektorat podatkowy obecnie rozsyła do właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych wezwania płatnicze podatku dochodowego (versio pelno mokestis). W wezwaniach tych jest podana suma dochodów osiągniętych w r. 1941, następnie procent zyskowności danego przedsiębiorstwa, na podstawie którego inspektorat ustala zysk osiągnięty z przedsiębiorstwa w roku ubiegłym. Od tego zysku jest w tymże wezwaniu ustalony podatek dochodowy z dodatkiem samorządowym, od którego odlicza się już wpłacone zaliczki. Podatek wpłaca się w Banku Litewskim, gdzie należy wypełnić przy wpłacaniu odpowiednie deklaracje. Od wymiaru podatku, ustalonego w nakazach, można składać odwołania na imię głównego inspektora podatkowego. (r).

— TYLKO PRZEDSIĘBIORCY BUDOWLANI. W uzupełnieniu notatki, umieszczonej onegdaj w naszej kronice o konieczności rejestracji przedsiębiorców, prowadzących samodzielne roboty, wyjaśniamy, że rejestracja wspomniana dotyczy wyłącznie przedsiębiorców budowlanych. (p).

— SZCZEPIONKA JUŻ NADESZŁA. Wydział Epidemiologiczny m. Wilna otrzymał już transport świeżej szczepionki przeciw ospie. W dniach najbliższych będziemy mogli podać porządek szczepień w poszczególnych konsultacjach rejonowych. Wszystkie dzieci będą musiały być poddane temu koniecznemu zabiegowi medycznemu. Matki, we własnym dobrze zrozumianym interesie powinne we wskazanych terminach zgłosić się z dziećmi do szczepienia. (p).

— TRANSPORT ŚRODKÓW ODKAŻAJĄCYCH. Przybył z Rzeszy większy transport środków odkażających, które używa się do odkażania nasion zbóż jarych przed wysiewem. Otrzymano 13.000 kg. Germisanu i Ceresanu do stosowania na mokro i 4000 kg. Germisanu do stosowania na sucho. Sprzedaż tych środków odbywa się we wszystkich spółdzielniach i innych składach bez ograniczeń. (r)

— KOLONIE LETNIE DLA DZIECI. Komitet miejski 'Samopomocy przystąpił do prac organizacyjnych kolonii letnich dla niezamożnej dziatwy. Kolonie te zostaną zorganizowane w ten sposób, że dziatwa będzie przebywała w nich kolejno po miesiącu. W ten sposób zostanie umożliwione wykorzystanie kolonij przez większą ilość dzieci. Dla dzieci, które nie będą mogły wyjechać po za miasto, Samopomoc zorganizuje specjalne ogródki na terenie miasta. (p)

— UCZNIOWIE SZYKUJĄ SIĘ DO PRACY NA ROLI. Jak już wspominaliśmy o tym, brak rąk do pracy na roli stwarza konieczność zatrudnienia tam w okresie największego nasilenia pracy młodzieży szkolnej. W poszczególnych zakładach naukowych w związku z tym przeprowadzane były odpowiednie pogadanki, mające na celu zachęcenie uczniów do tej pracy i danie im ogólnego chociaż pojęcia o robotach rolnych. Ponieważ rok szkolny kończy się 30 maja, uczniowie nie mający składać jakichkolwiek egzaminów już teraz szykują się do wyjazdu na wieś. (p).

— ROZPADNIĘCIE SIĘ ARTELÓW RYBACKICH. Utworzone przez władze sowieckie artele rybackie przy większych jeziorach rozpadły się samorzutnie po wypędzeniu bolszewików. Obecnie centrala rybna zorganizowała na wodach państwowych rybołówstwo w ten sposób, że udzieliła prawa połowu dobrowolnie organizującym się grupom rybaków, posiadającym własne narzędzia. Jednocześnie centrala poczyniła starania o zaopatrzenie rybaków w konieczne do pracy obuwie i inny sprzęt.

Podług danych centrali obecnie w okręgu generalnym Litwy trudni się zawodowo rybołówstwem 1500 osób. (p)

— UWADZE SADZĄCYCH KARTOFLE. W r. b. skutkiem znacznego zwiększenia powierzchni uprawy kartofli i spowodowanego przez to większego zużycia nasion wiele osób przecina sadzeniaki. Sadzeniaków przeciętych nie należy sadzić zaraz po przecięciu, lecz pokrajać na parę dni przed tym i ułożyć w kupę, którą należy pokryć workami. Tak przygotowane sadzeniaki zaciągną świeże przecięcia korkowa tymi bliznami. Przy sadzeniu zaś świeżo przeciętych zachodzi obawa iż do wnętrza sadzeniaka mogą przedostać się bakterie powodujące gnicie. (r)

— WYPADEK PRZY PRACY. Pracownik fabryki przy ul. Ponarskiej 55, Bumbulis Franciszek, zam. przy Ramioji (Spokój) 4-5, uległ wypadkowi przy pracy, naskutek którego utracił dwa palce u ręki. Pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy. (p).

— WALKA Z SAMOGONIARSTWEM. W ubiegłym tygodniu władze policyjne zatrzymały znowu szereg osób, trudniących się nielegalną sprzedażą samogonu. Zostaną oni przykładnie ukarani. Ponadto w wypadku ustalenia personaliów „wytwórcy“ on także będzie pociągnięty do odpowiedzialności. (p).

Ś. † P.

Maria z Morozów Ignatowiczowa

żona pracownika miejskiego

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu 20 maja 1942 r., mając lat 34.

Przeniesienie zwłok do kościoła Wszystkich Świętych odbyło się w dniu 21 maja r. b. Nabożeństwo żałobne za duszę przedwcześnie zmarłej odbędzie się w tymże kościele w piątek 22 maja r. b. o godz. 11 rano, po czym nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rossa.

O tych smutnych obrzędach powiadamiają pozostali w nieutulonym żalu — stroskani

Mąż i Rodzina

W sobotę, dn. 23 maja, w drugą bolesną rocznicę zgonu

† ś. p.

Ks. Wacława Rodźko

proboszcza parafii Trabskiej

o godz. 10 rano w kościele św. Jakuba odbędzie się nabożeństwo żałobne. O czym zawiadamia przyjaciół i znajomych oraz kolegów zmarłego

Rodzina

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Krystyny-Felicji Korwin-Piotrowskiej

nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele OO. Bonifratrów dnia 23 maja 1942 r. o godz. 8.30 rano, o czym zawiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych

Rodzice

Nabożeństwo żałobne za duszę

ś. † p.

Bronisławy z Szczukowskich Jaxowej

odbędzie się w sobotę dn. 23 maja o godzinie 9-ej w kościele św. Katarzyny

Mąż i Ojciec

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42?, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 10 fen. Drobne 10 fen za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 15 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—5 fen., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM, Nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyżej 15 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 5 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra“ w Wilnie

Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.